

Sygn. akt II Ca 266/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Magdalena Bajor-Nadolska**

Sędziowie: **SSO Beata Piwko**

**SSO Teresa Strojnowska (spr.)**

Protokolant: protokolant sądowy Iwona Cierpikowska

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2014 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. P. (1)

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 29 listopada 2013 r., sygn. VIII C 2097/12

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) i III (trzecim) w ten sposób, że kwotę 25 000 złotych zasądza z ustawowymi odsetkami od dnia

9 grudnia 2011 roku, zamiast od 30 marca 2012 roku oraz zasądza od (...)w W.na rzecz B. P. (1)dalszą kwotę 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych

z odsetkami ustawowymi od dnia 29 kwietnia 2012 roku i kwotę 100 (sto) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 15 marca 2013 roku; zmienia zaskarżony wyrok w punkcie IV (czwartym) i VI (szóstym) w całości i zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3520,10 (trzy tysiące pięćset dwadzieścia 10/100) złotych tytułem kosztów procesu; oddala apelację w pozostałej części; zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 525 (pięćset dwadzieścia pięć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt II Ca 266/14**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2013 r. sygn. akt VIII C 2097/12 w sprawie z powództwa B. P. (1)przeciwko (...)o zapłatę, Sąd Rejonowy w Kielcach zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 25.000 zł z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 30 marca 2012r. (pkt I), oraz kwotę 435 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 października 2009r. (pkt II); w pozostałej części w zakresie roszczenia o zapłatę oraz roszczenia o ustalenie

odpowiedzialności na przyszłość – powództwo oddalił (pkt III) oraz orzekł o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt IV, V, VI).

Sąd ustalił, że w wyniku wypadku drogowego, jaki miał miejsce w dniu 16 czerwca 2008 r. w M., B. P. (1) doznał obrażeń ciała w postaci urazu uogólnionego, złamania kości promieniowej lewej, złamania kości łóżeckowej nadgarstka prawego, wstrząśnienia mózgu, rany szarpanej kolana lewego, ogólnych potłuczeń. Z uwagi na odniesione obrażenia i konieczność przeprowadzenia zabiegów operacyjnych i innych zabiegów medycznych B. P. (1) był hospitalizowany w Wojewódzkim (...) w K. w dniach od 16 czerwca 2008 r. do dnia 27 czerwca 2008r.

Drugi raz B. P. (1) był hospitalizowany w tym samym szpitalu w okresie od dnia 6 maja 2009 r. do 8 maja 2009 r. celem przeprowadzenia operacji usunięcia blachy i śrub z przedramienia lewego. Dnia 3 września 2009r. lekarz pediatra zalecił B. P. (1) w ramach rehabilitacji pływanie trzy razy w tygodniu. W związku z uczęszczaniem na basen B. P. (1) poniósł wydatek w kwocie 435 zł.

B. P. (1) przed wypadkiem czynnie uprawiał sport. Był członkiem drużyny szkolnej reprezentacji koszykówki w VI Liceum Ogólnokształcącym im. J. S. w K.. Nadto był graczem kadry wojewódzkiej młodzików, a w swojej grupie wiekowej wyróżniał się na skalę krajową, w drużynie, w której grał, był liderem. Był dobrze rokującym zawodnikiem mogącym w przyszłości zaistnieć w koszykówce, lecz doznane przez niego obrażenia odniesione w wypadku nie kwalifikują go już jako zawodnika mogącego profesjonalnie zajmować się sportem.

W dacie wypadku samochód, którym poruszał się M. B. (1), z winy którego doszło do wypadku, posiadał ubezpieczenie w (...)w W.. W dacie zdarzenia B. P. (1)nie posiadał uprawnień do prowadzenia pojazdów. Natomiast motocykl, którym się poruszał nie był dopuszczony do ruchu. Po zgłoszeniu szkody, powstałej na skutek wypadku z dnia 16 czerwca 2008 roku, (...)w W., wypłaciło B. P. (1)tytułem zadośćuczynienia za cierpienia fizyczne i psychiczne, doznane przez niego na skutek wypadku, kwotę 8.800 zł oraz kwotę 2.156 zł tytułem zwrotu kosztów opieki.

Trwale następstwa zdarzenia z dnia 16 czerwca 2008r. u B. P. (1) sprowadzają się do ograniczenia ruchów w stawach nadgarstkowych, niestabilności stawów nadgarstkowego lewego i kolanowego lewego. Ograniczenie ruchów w stawie nadgarstkowym lewym z jego niestabilnością bez cech niewydolności powoduje 9% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Ograniczenie ruchów w stawie nadgarstkowym prawym powoduje 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Niestabilność stawu kolanowego lewego powoduje 10% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Zaburzenia adaptacyjne w postaci obawy prowadzenia motocykla po przebytych wstrząsie mózgu powodują 5 % trwałego uszczerbku na zdrowiu. Blizny u B. P. (1) nie są położone na twarzy i nie powodują ograniczenia funkcji stawów kończyn górnych i dolnej lewej, zatem nie powodują uszczerbku na zdrowiu. Aktualnie B. P. (1) nie jest w stanie biegać oraz podjąć pracy fizycznej na wysokości powyżej 2 metrów, a wykonywanie przez niego ciężkiej pracy fizycznej jest utrudnione. Ból odczuwany obecnie przez B. P. (1) można zdefiniować jako ból do trzymania okresowo wymagający reakcji medycznej. Z punktu widzenia biomechaniki narządu mchów B. P. (1) nie jest w stanie wstanie biegać, wykonywać rzutów prawą ręką i oburącz. Aktualnie B. P. (1) wymaga dalszego leczenia i rehabilitacji lewego stawu kolanowego, urazy kończyn górnych w chwili obecnej leczenia i rehabilitacji nie wymagają. Na skutek wypadku z dnia 16 czerwca 2008 roku wystąpiły u B. P. (1) zaburzenia emocjonalne typowe dla ofiar traumy, które były nasilone przez pierwsze pół roku po wypadku: poczucie bezradności, utrata sensu życia, brak efektywności, nastroj depresyjny znacznie zmniejszone zainteresowania i udział w ważnych działaniach, pesymistyczna ocena przyszłości, trudności ze snem. Aktualnie brak jest wskazań do objęcia B. P. (1) opieką psychologiczną i psychiatryczną. Przeżycia i trudności adaptacyjne jakie przejawia B. P. (1) po wypadku nie wykraczają poza psychologiczne mechanizmy regulacji zachowania osób po przeżytej traumie.

W tym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione świetle art. 445 k.c w zw. z art.444 k.c. W ocenie Sądu zadośćuczynienie w kwocie 25 000 zł wraz z dotychczas wypłaconym zadośćuczynieniem 8800 zł, będzie wystarczającą kompensacją krzywdy jakiej doznał powód. Ustalając kwotę zadośćuczynienia Sąd uwzględnił, że powód przez okres dwóch miesięcy po wypadku był unieruchomiony i wyłączony z życia, co na pewno wywoływało u niego duże poczucie krzywdy zważywszy, że przed wypadkiem był niezwykle aktywny. Uprawiał sport, uczestniczył w imprezach sportowych. Wypadek przekreślił jego plany, zaburzył poukładany porządek funkcjonowania, z czym B.

P. (1) nie umiał się pogodzić. W przypadku B. P. (1) krzywda to nie tylko cierpienia fizyczne, rozumiane jako ból ale także cierpienia psychiczne wywołane utratą zdolności do wyczynowego uprawiania koszykówki, utratą pozycji lidera. W ocenie tego Sądu nie można jednak stanowczo stwierdzić, że B. P. (1) na skutek wypadku nie został powołany do kadry narodowej, czy też nie został graczem zawodowym, przez co utracił szansę na wysokie zarobki. Przy wymiarze zadośćuczynienia w tej wysokości Sąd uwzględnił okoliczności wypadku, w szczególności to, że zachowanie B. P. (1) choć nie można go wiązać bezpośrednio z zaistnieniem wypadku, nie było do końca prawidłowe, bowiem poruszał się motorem, który nie był dopuszczony do ruchu i nie miał uprawnień do kierowania pojazdami. Sąd zasądził odsetki od kwoty 25 000 zł. od dnia 30 marca 2012r. w uzasadnieniu wskazując, że uczynił to omyłkowo, gdyż powinny być zasądzone od 9 grudnia 2011r., bowiem roszczenie o zapłatę kwoty 25 000 zł. zostało sformułowane 8 listopada 2011r., tak więc 30 - dniowy termin jego zapłaty upłynął 8 grudnia 2011r. Sąd uznał również za zasadne żądanie przez powoda zwrotu kosztów związanych z uczęszczaniem na basen w wysokości 435 zł wskazując, że wydatek ten był związany z rehabilitacją powoda, a zatem związany ze szkodą.

Jako bezzasadne Sąd Rejonowy natomiast ocenił żądanie ustalenia, że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność w przyszłości za mogące się pojawić ewentualne skutki wypadku z dnia 16 czerwca 2008 roku, wskazując na brak interesu prawnego powoda z uwagi na brak obawy przedawnienia tego roszczenia, z racji na brzmienie art. 442<sup>1</sup>§ 3 kc. Ponadto wskazał, że nie ma podstaw do przyjęcia, że w przyszłości u B. P. (1) pojawią się skutki wypadku, a gdyby nawet, to wówczas będzie mógł wystąpić z tym roszczeniem. Sąd oddalił także roszczenie o zasądzenie kwoty 100 zł z tytułu sporządzenia opinii prywatnej, wskazując, że poniesiony koszt nie pozostaje w bezpośrednim związku ze szkodą, gdyż opinia ta nie była w procesie wykorzystana i nie stała się podstawą dla czynionych ustaleń.

Apelację od tego wyroku wniósł powód zaskarżając go w zakresie zasądzającym od pozwanego (...) S.A. na jego rzecz kwotę 25.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 3 marca 2012 r. do dnia zapłaty i w pozostałej części – w zakresie roszczenia o zapłatę oraz roszczenia o ustalenie odpowiedzialności na przyszłość - w której Sąd powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu i zarzucił:

- naruszenie art. 227 i art. 233 k.p.c, polegające na pominięciu wyjaśnienia i ustalenia istotnej dla sprawy okoliczności, czyli nie przeprowadzeniu prawidłowego postępowania dowodowego i nierozważenia w sposób bezstronny i wszechstronny ( art.233 k.p.c.) zeznań świadków: R. G., M. W., M. B. (1), wyjaśnień powoda B. P. (1), opinii pisemnej z dnia 20.07.2013r. i ustnej złożonej na rozprawie w dniu 25 listopada 2013r. przez biegłego lekarza sądowego G. S.i przedstawionych dowodów przez powoda w postaci: a) dyplomów i wyróżnień otrzymanych przez powoda za szczególne osiągnięcia w grę w koszykówkę oraz dopuszczonych dowodów przez Sąd zawnioskowanych przez powoda w postaci: akt sprawy Sądu Rejonowego w Kielcach sygn. akt. XIW 2679/08 (wobec braku dowodu wskazującego, że motocykl marki K.nr rej. (...) nie był opuszczony do ruchu) oraz akt sprawy Sądu Rejonowego w Kielcach sygn. akt XII K 1911/08.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i :

- zasądzenie od pozwanego InterRisk T.U. S.A. na rzecz powoda kwoty 45.000 zł tytułem zadośćuczynienia za cierpienia fizyczne i psychiczne doznane przez powoda na skutek zdarzenia z ustawowymi odsetkami od 09.12.2011 r. od kwoty 25.000 zł do dnia wniesienia pozwu i od kwoty 45.000.- zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, zamiast zasądzonej w pkt I wyroku kwoty 25000 zł, oraz zasądzenia kwoty 100 zł (sto złotych) tytułem kosztów badania lekarskiego i sporządzenia opinii prywatnej przez biegłego lekarza, z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu;

- orzeczenie, że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 16 czerwca 2008r. mogące wynikać w przyszłości u powoda zarówno fizyczne i psychiczne;

- zasądzenie od pozwanego (...)na rzecz powoda kwoty 2.278 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz kwoty 500 zł tytułem uiszczonych wydatków, zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, ewentualne

przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w zakresie objętym apelacją Sądowi Rejonowemu w Kielcach, a także rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kosztach procesu według norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. Wskazał, że sąd nie uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego i prawidłowo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, dokonując w uzasadnieniu jego szczegółowej analizy. Przyznana suma zadośćuczynienia i odszkodowania jest odpowiednia, zaś ujawnienie się przyszłej krzywdy, umożliwia powodowi wystąpienie z takim żądaniem i w niniejszym procesie nie było konieczne ani uzasadnione ustalenie odpowiedzialności pozwanego z na przyszłość.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jest częściowo uzasadniona i zasługuje na częściowe uwzględnienie w zakresie dotyczącym daty odsetek od zasądzonej kwoty 25 000 zł, zasądzenia dalszej kwoty 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia, zasądzenia kwoty 100 zł tytułem zwrotu kosztów badania i opinii wraz z ustawowymi odsetkami.

Na wstępie wskazać należy, że ustalenia faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy poczynione przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne. Wbrew literalnej treści apelacji, w zasadzie nie podważa ich też skarżący. Podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. opiera się nie tyle o argumentację zmierzającą do zakwestionowania przeprowadzonej oceny dowodów, ile dotyka kwestii oceny prawnej tj. wyważenia i określenia rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy i należnego mu zadośćuczynienia, które według skarżącego, jest zbyt niskie w stosunku do cierpień fizycznych i psychicznych, jakich doznał w następstwie wypadku z dnia 16 czerwca 2008r. Dodatkowo należy podnieść, że Sąd Rejonowy, dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie uchybił zasadom logicznego rozumowania ani też doświadczenia życiowego. W uzasadnieniu szczegółowo omówił poszczególne dowody także i te, wskazane w apelacji, w szczególności zeznania świadków: R. G., M. W., M. B. (1), powoda, opinie biegłych, a także dokumenty w postaci dyplomów, wyróżnień. Sama inna ocena tych dowodów k.p.c. przez powoda, nie jest wystarczająca dla uznania skuteczności zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c.

Natomiast zarzuty w zakresie, w jakim odnoszą się do wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia, są częściowo uzasadnione.

Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 §1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie powinno mieć przede wszystkim kompensacyjny charakter, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, ale musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale powinna być, przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego, utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyr. SN z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, Lex nr 52766).

Ustalenie wysokości zadośćuczynienia wymaga uwzględnienia zwłaszcza rodzaju i rozmiaru doznanych obrażeń, czasokresu, uciążliwości procesu leczenia i dostosowawczej rehabilitacji, długotrwałości nasilenia dolegliwości bólowych, konieczności korzystania z opieki i wsparcia innych osób oraz jej zakresu, trwałych następstw tych obrażeń w sferze fizycznej i psychicznej oraz ograniczeń, jakie wywołują w dotychczasowym życiu, w tym potrzeby stałej rehabilitacji, zażywania środków farmakologicznych, zmiany charakteru zatrudnienia, trybu życia, przyzwyczajzeń, sposobu spędzania wolnego czasu, szans na przyszłość oraz innych podobnych czynników. Jednocześnie niedopuszczalne jest stosowanie jakichkolwiek mechanizmów przy wyliczaniu wysokości zadośćuczynienia, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 5 października 2005 roku w sprawie I PK 47/05, wskazując, że „procentowo określony uszczerbek służy tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia i należne poszkodowanemu zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że powód w wyniku wypadku z dnia 16 czerwca 2008 r. doznał licznych obrażeń w postaci min. złamania kości promieniowej lewej z podwichnięciem w stawie promieniowo-łokciowym dalszym – złamanie typu Gaelazzi, złamania kości łódeczkowatej prawej, ran stawu kolanowego lewego, przedramienia lewego i ręki prawej, wstrząśnienia mózgu. Po tym zdarzeniu był dwukrotnie hospitalizowany, przeszedł dwa zabiegi operacyjne, przez okres dwóch miesięcy miał unieruchomione oba przedramiona i nie był w stanie samodzielnie spożywać pokarmu, wykonywać higieny osobistej, ubierać się. Wymagał pomocy osób trzecich przy tych czynnościach. W wyniku obrażeń nastąpiło trwałe pogorszenie stanu zdrowia powoda, które biegły G. S. oszacował na 29 % trwały uszczerbek na zdrowiu. Powód mimo, iż od wypadku upłynęło blisko 6 lat, nie jest w stanie biegać, podjąć pracy na wysokościach powyżej dwóch metrów, do tej pory odczuwa bóle po dłuższym wysiłku oraz zmianie pozycji. Po zdarzeniu nie mógł wyczynowo kontynuować sportu (gry w koszykówkę), gdzie odnosił sukcesy i był liderem zespołu, zmuszony był zweryfikować swoje plany co do kierunku studiów. Z opinii biegłego psychologa J. K. wynika, że po zdarzeniu towarzyszyły powodowi również cierpienia psychiczne. Przez pierwsze pół roku miał nastroje depresyjne, myśli samobójcze, poczucie odrzucenia, zmuszony był podjąć psychoterapię, zaś proces przystosowania się do nowej sytuacji, zmienionej na skutek niesprawności trwa nadal. Konsekwencją przebytego urazu kończyn jest również utrzymujący się lęk przed upadkiem.

Powyższe okoliczności obrazujące rozmiar doznanej przez powoda krzywdy, bezpośrednio rzutują na ustalenie kwoty zadośćuczynienia, która z jednej strony powinna być ją złagodzić, z drugiej zaś nie może być nadmierną, oderwaną od poziomu życia społeczeństwa i utrzymaną w rozsądnych granicach.

Za taką w okolicznościach tej sprawy, Sąd Okręgowy uznał, obok już wypłaconej przez pozwanego, kwotę 35.000 zł. Zadośćuczynienie w tej wysokości w wystarczającym stopniu skompensuje krzywdę powoda, uwzględni rodzaj doznanych urazów ortopedycznych; wiek powoda, który w momencie zdarzenia miał 17 lat i był osobą sprawną fizycznie uprawiającą sport, z perspektywami rozwoju swych uzdolnień na tej płaszczyźnie.

Sąd Okręgowy za zasadne uznał żądanie zasądzenia odsetek od przyznanej przez Sąd Rejonowy kwoty 25.000 zł od dnia 9 grudnia 2011r., zamiast od 30 marca 2012r. Odszkodowanie należne od Zakładu Ubezpieczeń jest świadczeniem terminowym - art. 817 § 1 k.c. (por. orz. SN z dnia 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98, OSNC 2000 r., poz. 31). W braku odmiennego porozumienia, powinno być spełnione w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Strona powoda zgłosiła żądanie zapłaty kwoty 25.000 zł w dniu 8 listopada 2011 r., a okoliczności konieczne do ustalenia wysokości świadczenia były już wyjaśnione (wyrok skazujący sprawcę wypadku był od dawna prawomocny). Opóźnienie w spełnieniu świadczenia przez ubezpieczyciela nastąpiło zatem po upływie 30 dni od tej daty, a zatem zachodziła podstawa do zasądzenia odsetek przez Sąd Rejonowy od daty 9 grudnia 2011 roku, na co sam wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art.386 §1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) i III (trzecim) w ten sposób, że kwotę 25.000 zł zasądził z ustawowymi odsetkami od dnia 9 grudnia 2011 r., zamiast od dnia 30 marca 2011 r. oraz zasądził dalszą kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Odsetki od kwoty 10.000 zł Sąd Okręgowy zasądził od dnia 29 kwietnia 2012 r. W dniu 28 marca 2012 r. powód skierował do ubezpieczyciela przesądowe wezwanie do zapłaty dalszej kwoty zadośćuczynienia. Pozwany zatem po upływie trzydziestu dni od tej zaczął być zwłocze, co uzasadniało zasądzenie od tej daty ustawowych odsetek.

Sąd Okręgowy dodatkowo zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 100 zł z tytułu kosztów badania lekarskiego, uznając żądanie w tym zakresie za zasadne. Choć orzeczenie lekarskie wystawione przez lek. med. R. J. nie zastąpiło dowodu z opinii biegłego sądowego, jednakże nie można zgodzić się z Sądem Rejonowym, by nie pozostawało w związku ze szkodą i dochodzonym roszczeniem. W oparciu o nie powód bowiem mógł zorientować się co do rozmiaru doznanego stałego uszczerbku na zdrowiu, który ubezpieczyciel kwestionował, co było pomocne przy sprecyzowaniu ostatecznego żądania. Odsetki od kwoty 100 zł Sąd Okręgowy zasądził od daty doręczenia odpisu pozwu (k. 77).

Zmiana orzeczenia co świadczenia głównego skutkowałą zmianą rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego punktach IV (czwartym) i VI (szóstym) wyroku. Roszczenie powoda zostało uwzględnione w 78 % ( 35-535 zł z 45-545

zł). Powód poniósł koszty procesu w kwocie 5195 zł. Złożyło się na nie wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2417 zł, zaliczka na poczet opinii biegłego w kwocie 500 zł oraz opłata od pozwu w kwocie 2278 zł. Pozwany winien zatem zwrócić powodowi koszty procesu w kwocie 4052,10 zł (78% z 5195 zł). Pozwany z kolei poniósł koszty procesu w kwocie 2417 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika. Powód winien mu zwrócić koszty w zakresie w jakim uległ z roszczeniem t.j. w 22%, czyli w kwocie 532 złote. Po wzajemnej kompensacie tych kwot Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3520,10 zł, o czym orzekł na podstawie art.386 §1 k.p.c. zmieniając punkt IV (czwarty) i VI (szósty) wyroku.

Apelacja powoda dalej idąca nie zasługuje na uwzględnienie.

Zadośćuczynienie w kwocie wyższej nie jest uzasadnione. Suma 35.000 zł stanowi ekonomicznie odczuwalną wartość, przy uwzględnieniu aktualnej stopy życiowej społeczeństwa. Z drugiej strony stanowi właściwą rekompensatę doznanego bólu i cierpienia powoda, skutków urazu, oraz traumatycznych przeżyć związanych z okolicznościami wypadku. Doznany przez powoda uraz nie ogranicza go ruchowo w codziennej egzystencji. Powód studiuje, prowadzi aktywny tryb życia, t.j. nadal gra w koszykówkę, choć musiał zmienić styl gry, stał się neutralnym zawodnikiem. Przebyte urazy kończyn górnych nie wymagają już rehabilitacji i leczenia. Jedynie leczenie wymaga staw kolanowy (zabieg operacyjny w postaci artroskopowej rekonstrukcji więzadła krzyżowego przedniego), co nie pozostaje w bezpośrednim związku przyczynowym z wypadkiem. Obecnie powód zaakceptował fakt mniejszej sprawności ruchowej i zmodyfikował plany życiowe.

Sąd Rejonowy również prawidłowo nie uwzględnił roszczenia powoda w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia mogące wypływać w przyszłości.

Zgodzić należy się z Sądem Rejonowym, że po wprowadzeniu w życie art. 442<sup>1</sup> k.c. powód nie ma interesu prawnego w żądaniu wskazanego wyżej ustalenia ze względu na regulację zawartą w art.442<sup>1</sup> § 3 k.c., która eliminuje niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła. Stanowisko to zostało wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009 r. III CZP 2/09 (OSNC 2009, Nr 12, poz. 168). Wyeliminowanie niebezpieczeństwa upływu terminu przedawnienia roszczenia samo przez się nie oznacza co prawda, że powód nigdy nie będzie miał interesu prawnego, w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, gdyż interes ten może być uzasadniony złagodzeniem trudności dowodowych w ewentualnym przyszłym procesie, powodowanych upływem czasu między wystąpieniem zdarzenia wywołującego szkodę a dochodzeniem jej naprawienia. W powołanej wyżej uchwale Sąd Najwyższy podkreślił, że ocena, czy powód ma interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody na osobie mogące powstać w przyszłości z danego zdarzenia, może zostać dokonana jedynie z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy przeprowadził dowód z opinii biegłego specjalisty ortopedii i traumatologii G. S.w celu ustalenia zakresu szkody na osobie, doznanej przez powoda na skutek wypadku drogowego z dnia 16 czerwca 2008 r. Biegły obecnie nie przewiduje wystąpienia szkód przyszłych na osobie powoda, wręcz przeciwnie z wniosków opinii wynika, iż przebyte urazy kończyn górnych w chwili obecnej nie wymagają leczenia i rehabilitacji, a jedynie leczenie wymagać będzie staw kolanowy. Oczywiście, o ile w przyszłości nastąpi nowy, nieprzewidywalny skutek zdarzenia, powód, w świetle nowego unormowania, ma otwartą drogę do dochodzenia kolejnych ewentualnych roszczeń.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art.385 k.p.c. apelację w pozostałej części jako niezasadną oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art.100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając. W postępowaniu apelacyjnym powód poniósł koszty w kwocie 2250 zł (1200 zł wynagrodzenie pełnomocnika oraz 1050 zł opłata od apelacji). Pozwany z kolei poniósł koszty w kwocie 1200 zł. Żądanie zawarte w apelacji zostało uwzględnione w około 50%, a zatem pozwany winien zwrócić powodowi kwotę 1125 zł, zaś powód pozwanemu kwotę

600 zł. Po wzajemnej kompensacie kosztów Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 525 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO T.Strojnowska SSO M.Bajor - Nadolska SSO B.Piwko